

**Wyrok z dnia 11 lipca 2002 r.**

**III KRS 5/02**

**Sprawowanie przez prokuratora wydziału specjalnego prokuratury wojewódzkiej w latach 1950-1956 nadzoru w ramach "nadzorującej jednostki zwierzchniej" oznacza nadzór w znaczeniu funkcjonalnym, a więc przez merytoryczne nadzorowanie śledztw prowadzonych przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa czy Służby Bezpieczeństwa w granicach określonych przepisami Kodeksu postępowania karnego, nie zaś w znaczeniu podległości administracyjnej (nadzór w znaczeniu organizacyjnym).**

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar (sprawozdawca), Sędziowie SN: Jerzy Kwaśniewski, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 lipca 2002 r. sprawy z odwołania Jana R. od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa [...] z dnia 13 grudnia 2001 r. stwierdzającej okoliczności powodujące utratę uprawnień do stanu spoczynku i uposażenia w stanie spoczynku.

o d d a l i ł odwołanie.

### **U z a s a d n i e**

Krajowa Rada Sądownictwa uchwałą z dnia 13 grudnia 2001 r. stwierdziła w stosunku do sędziego w stanie spoczynku Jana R. okoliczności wymienione w art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 1998 r. Nr 98, poz. 607), co powoduje, że nie ma do niego zastosowania art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 28 sierpnia 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 124, poz. 782) oraz art. 100 § 2 i 3 w związku z art. 200 § 1-3 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. Nr 98, poz. 1070), wobec czego traci on prawo do stanu spoczynku i uposażenia w stanie spoczynku. Podejmując uchwałą Krajowa Rada Sądownictwa powołała się na art. 8

ust. 1 i 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, stanowiący że sędziowie w stanie spoczynku i prokuratorzy w stanie spoczynku, którzy pełnili służbę lub pracowali w organach albo komórkach organizacyjnych wymienionych w art. 7 ust. 1 pkt 1 - 4 ustawy lub złożyli fałszywe oświadczenia dotyczące pracy, służby lub współpracy z organami, o których mowa w art. 2 ustawy o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944 -1990 osób pełniących funkcje publiczne (Dz.U. Nr 70 poz. 443), tracą prawo do stanu spoczynku i uposażenia w stanie spoczynku. Krajowa Rada Sądownictwa oparła się w tej mierze na opinii Andrzeja R. sporządzonej na podstawie obowiązujących w latach 1950-1955 instrukcji i Regulaminie tymczasowego urzędowania Prokuratury, w których to dokumentach wyraźnie stwierdza się, iż prokurator realizował nadzór nad śledztwami prowadzonymi przez Urząd Bezpieczeństwa Publicznego w ścisłej z nim współpracy, polegającej na omawianiu zebranych dowodów, nadawaniu właściwego kierunku śledztwu, przesłuchiwaniu podejrzanych i stosowaniu środków zapobiegawczych w postaci tymczasowego aresztowania na wniosek władz bezpieczeństwa. Przedmiotem śledztw prowadzonych przez Urzędy Bezpieczeństwa Publicznego były głównie sprawy o podłożu politycznym zaś śledztwa w sprawach gospodarczych prowadzone przez te Urzędy miały też w zasadzie charakter polityczny, gdyż jak stwierdza opinia "ich celem była wojna z wolną przedsiębiorczością, zastraszanie pracowników i absolutne podporządkowanie najdrobniejszych nawet zakładów pracy pasożytniczej biurokracji gospodarczej i politycznej".

Wbrew stanowisku zainteresowanego, iż nadzór prokuratorski w omawianych śledztwach opierał się ściśle tylko na prawie procesowym - KPK - należy stwierdzić, że Rozdział XIII lit. e części szczególnej Regulaminu urzędowania Prokuratury zobowiązywał prokuratorów wydziałów specjalnych do pełnej odpowiedzialności za wszelkie czynności procesowe oficerów bezpieczeństwa, upolityczniał ich pracę według zasady, że prokurator musiał wykazywać się większą czujnością rewolucyjną niż oficer Urzędu Bezpieczeństwa. Krajowa Rada Sądownictwa podkreśliła za cytowaną opinią, iż ofiarami śledztw w sprawach prowadzonych przez Urzędy Bezpieczeństwa były nie tylko osoby korzystające w ostatnich latach z ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, ale "niektóre ze spraw prowadzonych przez oficerów Urzędu Bezpieczeństwa i nadzorowanych przez rzeczo-

nych prokuratorów były tak oczywiście bezprawne, że ich ofiary doczekały się rehabilitacji jeszcze na przełomie lat 1956-1957".

Z obowiązujących w latach 1950-1956 przepisów wynika między innymi, że każdy prokurator wydziału specjalnego prokuratury wojewódzkiej, musiał wiedzieć o leżącym w zakresie jego kompetencji śledztwie prowadzonym przez organy Bezpieczeństwa Publicznego. Zawiadomienie ze strony Urzędu Bezpieczeństwa musiało być zawsze bezzwłoczne, bowiem tego wymagało kolejne uprawnienie prokuratora - do sprawowania nadzoru nad każdym śledztwem prowadzonym przez Urząd Bezpieczeństwa.

Mając powyższe ustalenia na uwadze, Krajowa Rada Sądownictwa uznała za bezzasadne twierdzenie Jana R., utrzymujące, iż nie nadzorował on śledztw prowadzonych w stosunku do osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Państwa Polskiego. Przepis art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r., stanowi, iż przepisy art. 6 ust. 1 i 2 ustawy, o której mowa w art. 4 nie mają zastosowania "do sędziów i prokuratorów, którzy w latach 1944-1956 byli zatrudnieni, pełnili służbę lub funkcje w strukturach Urzędów Bezpieczeństwa, Służby Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej, a także w nadzorujących je komórkach jednostek zwierzchnich związanych ze stosowaniem represji wobec osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Państwa Polskiego". Wydział IV Prokuratury Wojewódzkiej otrzymał miano specjalnego, gdyż nadzorował śledztwa prowadzone przez Wojewódzki Urząd Bezpieczeństwa. Urzędy Bezpieczeństwa natomiast zajmowały się głównie sprawami przestępstw natury politycznej, gdyż sprawami czysto kryminalnymi zajmowały się odpowiednie służby Milicji Obywatelskiej i odpowiednie "nie specjalne" Wydziały Prokuratury. Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego oraz podległe mu Wojewódzkie i Powiatowe Urzędy wykonywały zadania związane z ochroną ówczesnego ustroju totalitarnego i zajmowały się sprawami tzw. przestępstw politycznych objętych przepisami wówczas obowiązującego Kodeksu karnego, jak też dekretem z 1946 r. o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa (Dz.U. z 1946 r. Nr 30, poz. 192, tzw. Mały Kodeks Karny). Prokurator Wydziału Specjalnego Prokuratury Wojewódzkiej w 1955 r. był "nadzorującą jednostką zwierzchnią" w rozumieniu art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 r. w znaczeniu funkcjonalnym, a więc przez merytoryczne nadzorowanie prowadzonych w Wojewódzkim Urzędzie Bezpieczeństwa śledztw, w granicach przewidzianych w Kodeksie postępowania karnego, przeciwko osobom działającym na rzecz suweren-

ności i niepodległości Państwa Polskiego. Wszelkie opinie dotyczące odwołującego się, przedstawione we wniosku Ministra Sprawiedliwości, wskazują, że dobrze wiązywał się on z obowiązków wykonywania nadzoru nad śledztwami prowadzonymi przez organy Bezpieczeństwa Publicznego i że był "bardzo aktywnym po linii partyjnej". W oparciu o art. 13 ust. 2, 3 i 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o Krajowej Radzie Sądownictwa (Dz.U. Nr 100, poz. 1082), Jan R. złożył odwołanie od powyższej uchwały, zarzucając naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1997r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, czego wynikiem było nietrafne pozbawienie go statusu sędziego w stanie spoczynku. Jego zdaniem wskazany przepis i przepisy pokrewne odnoszą się wyłącznie do tych sędziów i prokuratorów, którzy w latach 1944 -1956 byli zatrudnieni, pełnili służbę lub funkcję w strukturach Urzędów Bezpieczeństwa, Służby Bezpieczeństwa i Informacji Wojskowej, a także w nadzorujących je komórkach zwierzchnich związanych ze stosowaniem represji wobec osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Państwa Polskiego. Błędem jest utożsamianie nadzoru procesowego, prowadzonego przez prokuratorów z nadzorem jednostek zwierzchnich, o które chodzi w powołanych przepisach. Prokuratura powszechna, według skarżącego, nie posiadała zwierzchności nadzorczej w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997r. o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa (...) nad strukturami organów bezpieczeństwa, nie miała ona bowiem uprawnień do prowadzenia spraw związanych ze zwalczaniem organizacji i osób działających na rzecz suwerenności i niepodległości Państwa. Tego typu sprawy należały do właściwości sądownictwa wojskowego. W oparciu o powyższe wniósł o uchylenie zaskarżonej uchwały i przekazanie sprawy Krajowej Radzie Sądownictwa do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem powyższych uwag.

W odpowiedzi na odwołanie Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o oddalenie odwołania, podtrzymując argumenty zaprezentowane w uzasadnieniu zaskarżonej uchwały w tym szczególnie ten, że nadzór, o którym mowa w pojęciu "nadzorującej jednostki zwierzchniej", oznacza nadzór w znaczeniu funkcjonalnym, zgodnie z art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1997r. o zmianie ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, wypełniając ramy tego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 13 ustawy o KRS w sprawach indywidualnych, w których przysługuje odwołanie, uchwały Krajowej Rady Sądownictwa wymagają uzasadnienia i doręczenia zainteresowanemu, zaś sędzia albo osoba, której praw lub obowiązków dotyczy uchwała, może odwołać się od niej w terminie 30 dni od jej doręczenia do Sądu Najwyższego, z powodu sprzeczności uchwały z prawem, o ile przepisy odrębne nie stanowią inaczej (art. 2 ust.1 pkt 4 ustawy). Rozpoznając sprawę Sąd Najwyższy uchyla uchwałę i sprawę przekazuje Radzie do ponownego rozpatrzenia albo oddala odwołanie.

Sąd Najwyższy, rozpatrując odwołanie od uchwały KRS nie ocenia jej merytorycznej zasadności, a jedynie poddaje kontroli jej zgodność z prawem (legalność), co jednoznacznie stwierdza art. 13 ust. 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, wskazując, że uchwała wydana w indywidualnej sprawie, poza wyjątkami określonymi w tym przepisie, może być zaskarżona do Sądu Najwyższego z powodu sprzeczności uchwały z prawem. Powołany przepis zawiera także regulację proceduralną, wskazując podstawę odwołania (sprzeczność uchwały z prawem), termin do jego złożenia, rodzaj orzeczenia Sądu Najwyższego, odsyłając w zakresie nieuregulowanym, do przepisów Kodeksu postępowania cywilnego o kasacji.

Zważywszy tryb i rodzaj postępowania sądowego w sprawach z odwołania od uchwały Krajowej Rady Sądownictwa nie znajdują w nich zastosowania przepisy KPC o tak zwanym przedsądzie - art. 393 § 1 i 2 KPC - co ma ten skutek, że Sąd Najwyższy nie może odmówić przyjęcia odwołania do rozpoznania z przyczyn wymienionych w tym przepisie. Nie jest natomiast dopuszczalne, przy rozpoznawaniu odwołania, powoływanie nowych faktów i dowodów, a Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę wydania zaskarżonej uchwały (art. 393<sup>11</sup> § 2 KPC). Pogląd taki został wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r. - III KRS 1/02 i z dnia 27 marca 2002 r. - III KRS 2/02 (jeszcze niepublikowane) i powtórzony w komentarzu do ustawy o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa (Warszawa 2002). W komentarzu trafnie nadto stwierdzono, iż aspekty celowości rozstrzygnięć są przedmiotem oceny Sądu Najwyższego tylko w takim zakresie, w jakim przepisy prawa materialnego odwołują się do nich jako do weryfikowalnych przesłanek rozstrzygnięcia.

W niniejszej sprawie Sąd Najwyższy nie dopatrył się naruszenia przepisów prawa wskazanych w odwołaniu. Uchwała została podjęta zgodnie z wymaganiami

proceduralnymi zawartymi w art. 12 ustawy o KRS, w obecności co najmniej połowy jej składu, bezwzględną większością głosów. Co do poczynionych przez Krajową Radę Sądownictwa ustaleń faktycznych Sąd Najwyższy, będąc nimi związany, może jedynie stwierdzić, brak jakichkolwiek podstaw do kwestionowania uchwały w takim zakresie, w jakim ewentualnie mógłby to uczynić Sąd Najwyższy w oparciu o powołany przepis art. 13 ust. 2 ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa. Należy wyraźnie stwierdzić - wobec zarzutów odwołania - że sprawowanie przez prokuratora Wydziału Specjalnego Prokuratury Wojewódzkiej w latach 1950-1956 nadzoru w ramach "nadzorującej jednostki zwierzchniej" oznacza nadzór w znaczeniu funkcjonalnym, a więc przez merytoryczne nadzorowanie śledztw prowadzonych przez funkcjonariuszy Urzędu Bezpieczeństwa czy Służby Bezpieczeństwa w granicach określonych przepisami Kodeksu postępowania karnego nie zaś w znaczeniu podległości administracyjnej (nadzór w znaczeniu organizacyjnym). W tych warunkach stanowisko zajęte w zaskarżonej uchwale KRS jest w pełni trafne i podzielane przez Sąd Najwyższy.

Z tych względów na podstawie art. 13 ust. 5 ustawy o KRS, orzeczono jak w sentencji.

=====